

Jak żyją Łodzianie?

Chcąc naszkicować obraz jakości życia przeciętnego mieszkańca Łodzi socjologowie przepytali tysiąc Łodzian, zdobywając szczegółowe informacje dotyczące ich życia zawodowego i rodzinnego, stanu zdrowia, poczucia bezpieczeństwa, codziennych doświadczeń związanych z korzystaniem z miejskich instytucji czy komunikacji miejskiej.

Bolączką Łodzian są problemy finansowe - ponad 40 proc. badanych nie stać na wypoczynek, kolejne 40 proc. nie może kupić sprzętów i innych przedmiotów wyposażenia domu, co piątemu Łodzianinowi brakuje środków na wydatki związane z leczeniem i aż 1/3 mieszkańców miasta zmuszona jest ograniczyć wydatki na kulturę.

Czy Łodzianin jest zadowolony ze swojego życia?

Łodzianie średnio oceniają swoje życie na 6,5 w 10-stopniowej skali (na podstawie licznych, międzykulturowych badań stwierdzono, że średnia oscyluje zwykle wokół 7,5 – Łódź lokuje się zatem nieco poniżej średniej światowej). Najbardziej zadowoleni z życia są mieszkańcy nowych osiedli¹, następnie mieszkańcy peryferii. Najmniej zadowoleni z życia są mieszkańcy starych osiedli, nieco bardziej optymistyczni są mieszkańcy centrum. Co ciekawe, wysokość dochodów nie wpływa znacząco na to, jak Łodzianie oceniają jakość swojego życia. Zaawansowane analizy statystyczne wykazały, że to poziom wykształcenia najsilniej wpływała na to, czy Łodzianin deklaruje niską, średnią, czy wysoką jakość życia – im wyższe wykształcenie, tym wyższa deklarowana jakość życia. Kolejnym czynnikiem jest płeć, a następnie miejsce zamieszkania. Oznacza to, że bycie wykształconą kobietą mieszkającą na obrzeżach miasta zwiększa prawdopodobieństwo zadeklarowania wysokiej jakości życia.

Patrząc z perspektywy szczegółowych indeksów określających jakość życia Łodzian w poszczególnych dziedzinach (tj. Indeksu Jakości Mieszkania, Indeksu Poczucia Zagrożenia, Indeksu Poczucia Zagrożenia Socjalnego, Indeksu Zachowań Prozdrowotnych i Indeksu Uczestnictwa w Kulturze), ustalono, że częste uczestnictwo w działaniach kulturalnych i niskie poczucie zagrożenia problemami społecznymi zwiększa prawdopodobieństwo zadeklarowania wysokiej jakości życia. Informacje o sferach życia Łodzian, na których skupiono się w trakcie przeprowadzania badań i analiz, znajdują się w dalszej części tego dokumentu.

Jak mieszka?

Wyposażenie łódzkich mieszkań w niezbędne media jest na niższym poziomie niż w innych dużych miastach w Polsce. Zwraca uwagę fakt, że co czwarty Łodzianin nie ma w mieszkaniu ciepłej, bieżącej wody, a 1/3 nie ma centralnego ogrzewania. Te warunki mieszkaniowe zmieniają się w zależności od dzielnicy, w której przyszło Łodzianinowi mieszkać - najgorzej jest w centrum), najlepiej

¹ Przestrzenne zróżnicowanie wyników badano na trzech poziomach:

* pięciu obszarów odpowiadających dawnym dzielnicom Śródmieście, Widzew, Polesie, Górna, Bałuty;

* trzydziestu sześciu osiedli administracyjnych;

* czterech kręgów wyróżnionych ze względu na dominujący typ zabudowy: centrum (osiedla: Śródmieście-Wschód, Katedralna, Stare Polesie, Górniak, Bałuty-Centrum), stare osiedla (Bałuty-Centrum, Bałuty-Doły, Stary Widzew, Zarzew, Chojny-Dąbrowa, Piastów-Kurak, Rokicie, Koziny, Os. Montwiłła-Mireckiego), nowe osiedla (Retkinia Zach.-Smulsko, Karolew-Retkinia Wsch., Teofilów-Wielkopolska, Radogoszcz, Widzew-Wschód, Olechów-Janów, Chojny) i peryferia (Bałuty Zachodnie, Łagiewniki, Julianów-Marysin-Rogi, Os. Wzniesień Łódzkich, Dolina Łódki, Stoki, Mileszki, Nowosolna, Andrzejów, Os. nr 33, Wiskitno, Ruda, Nad Nerem, Lublinek-Pienista, Zdrowie-Mania, Złotno.

na nowych osiedlach Badając jakość życia łodzian (biorąc pod uwagę wyposażenie mieszkań w sprzęty i media, stopień zaspokojenia rozmaitych potrzeb) stwierdzono, że najlepiej żyje się mieszkańcom nowych osiedli, nieco gorzej na peryferiach miasta, zaś mieszkańcom centrum i starych osiedli żyje się najciężej.

A jak ocenia Łódź?

Zapytani o zadowolenie z życia w Łodzi respondenci najczęściej wybierali odpowiedź „raczej zadowolony” (48,5 proc). Choć zadowolonych w pełni było jedynie 5,2 proc. badanych, ciekawi fakt, że żaden z badanych nie ocenił swojego życia w Łodzi skrajnie negatywnie.

W kwestii estetyki miasta, jego czystości, wizerunku w kraju, oferty wydarzeń, przychylności względem inwestorów łodzianie oceniają Łódź na trzy na pięciostopniowej skali. Prawie połowa uważa jednak, że Łódź jest lubiana lub raczej lubiana przez jej mieszkańców. Mimo że ponad 40 proc. respondentów twierdzi, że jest to miasto, w którym w zasadzie niemożliwy jest rozwój kariery zawodowej, to ponad połowa chce mieszkać tu do końca życia. Być może znaczenie ma tu wiara w rozwój miasta – 33 proc. respondentów ufa, że miasto rozwinie się w przyszłości. Średnia ocena miasta jest raczej pozytywna – to czwórka z minusem.

Jeśli mowa o lokalnym patriotyzmie – związanym z poruszaniem problemów Łodzi w rozmowach ze znajomymi, śledzeniem informacji o mieście w mediach, orientacją w łódzkiej scenie politycznej, dumą z bycia łodzianinem czy deklarowanym łódzkim patriotyzmem przeważają odpowiedzi negatywne – 43 proc. łodzian nie czuje się w ten sposób związanych z miastem. Tylko niespełna 12 proc. łodzian można przypisać lokalny patriotyzm.

Łodzianin w pracy...

54 proc. respondentów ma pracę i spędza w niej 42,5 godziny tygodniowo. Z tej grupy aż 95 proc. pracuje w Łodzi, w znacznej części (28 proc.) w sektorze publicznym. Większość - trzy czwarte pracujących, jest zadowolonych, a co piąty jest zdecydowanie zadowolony z wykonywanej pracy. Z tej grupy aż dwie trzecie jest zadowolonych z relacji z przełożonym, połowa z pewnością zatrudnienia, 41 proc. chwali sobie urozmaicenie pracy, a prawie połowa - możliwości uczenia się nowych umiejętności. Jednakże, co trzeci pracujący wyprowadziłby się z Łodzi dla lepszej pracy, 40 proc. pracujących miało doświadczenie ponad trzymiesięcznego bezrobocia. Najlepiej zarabiają mieszkańcy Polesia – średnio 1612 zł miesięcznie (netto), najgorzej – Śródmieścia 1440 zł. Jeśli chodzi o typ zabudowy – co nie dziwi, zdecydowanie lepiej zarabiają mieszkańcy nowych osiedli (średnio 1725 zł). Co ciekawe najgorzej opłacani są mieszkańcy peryferii (tylko średnio 990 zł). Tu też panuje największe bezrobocie – sięgające aż 18 proc. aktywnych zawodowo, podczas gdy średnia dla całego miasta to 12,6 proc.

	Widzew	Śródmieście	Bałuty	Polesie	Górna
Średnia zarobków	1561	1440	1596	1612	1602

	Centrum	Stare osiedla	Nowe osiedla	Peryferia
Średnia zarobków	1528	1591	1725	991

... i u lekarza

Wśród zaproszonych do badania Łodzian, osób zadowolonych ze swojego stanu zdrowia jest niemalże trzykrotnie więcej niż niezadowolonych (odpowiednio 62% do 21,2%). Mieszkańcy Łodzi określili również swoje preferencje co do rodzaju placówek służby zdrowia, z których korzystają. Przeważająca większość badanych (88 proc.) korzysta z publicznych szpitali i poradni (59 proc. respondentów deklaruje, że odwiedza wyłącznie publiczne placówki, a dodatkowo 29 proc., że z reguły korzysta publicznych placówek, a w razie konieczności - prywatnych). Zaledwie 3,5 proc. wybiera głównie prywatne usługi, a 1,6 proc. deklaruje, że korzysta wyłącznie z prywatnych placówek służby zdrowia.

Łodzianie ocenili też funkcjonowanie placówek służby zdrowia biorąc pod uwagę kompetencje pracujących w nich lekarzy, ich oraz pozostałego personelu podejście do pacjenta, możliwość uzyskania skierowania na specjalistyczne badania oraz czas oczekiwania na wizytę u lekarza. Lepszą opinią wśród Łodzian cieszą się prywatne placówki służby zdrowia, których funkcjonowanie zostało ocenione ogólnie jako dobre (4,1 pkt. na pięciostopniowej skali). Natomiast publiczne placówki służby zdrowia w Łodzi utrzymują się, zdaniem osób uczestniczących w badaniu, na poziomie raczej przeciętnym – z czego najlepiej oceniane są kompetencje lekarzy w nich pracujących (3,7 pkt.), a najgorzej oceniany jest czas oczekiwania na wizytę u lekarza (jedynie 2,5 pkt.).

Przestępczość w mieście

Łódź nie wyróżnia się na tle pozostałych dużych miast polskich poziomem przestępczości - wyższe wskaźniki przestępczości (mierzone liczbą przestępstw stwierdzonych na tysiąc mieszkańców) odnotowywane są we wszystkich dużych miastach za wyjątkiem Szczecina i Warszawy. Warto zwrócić jednak uwagę, że w Łodzi odnotowywanych jest znacznie więcej wypadków drogowych niż w innych dużych miastach - najwięcej ma miejsce na obszarze odpowiadającym dawnej dzielnicy Bałuty, najmniej – na obszarze odpowiadającym dawnej dzielnicy Widzew.

Odpowiedzi respondentów korespondują z niskimi wskaźnikami przestępczości w Łodzi w porównaniu do innych dużych polskich miast - zdecydowana większość Łodzian nie miała kontaktu z przestępczością. Ponad 96 proc. respondentów w ciągu ostatniego roku nie padło ofiarą przestępstwa ani w okolicy swojego zamieszkania, ani w żadnym innym miejscu Łodzi. Zdecydowanie ponad 90 proc. Łodzian nie było również naocznymi świadkami popełnienia przestępstwa. Około 90 proc. nie słyszało także, aby ofiarą przestępstwa padł ktoś z rodziny lub znajomych. Pod tym względem nie odnotowano znaczących różnic między dzielnicami Łodzi.

Łodzianie nie mają również wielu doświadczeń w kontaktach z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i porządek publiczny. W okresie ostatnich 12 miesięcy, 90 proc. mieszkańców miasta nie zgłaszało żadnej sprawy Policji, a 94 proc. Łodzian nie zgłaszało żadnej sprawy Straży Miejskiej lub za pośrednictwem telefonu alarmowego. Umiarkowanie więcej mieszkańców naszego miasta ocenia pozytywnie instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek publiczny. W przypadku Straży Miejskiej 36 proc. Łodzian uważa, że ich sprawa zostałaby dobrze załatwiona (przy 24 proc. tych, którzy uważają, że ich sprawa zostałaby załatwiona w sposób niezadowolający). Lepiej oceniana jest Policja, która uzyskała 43 proc. pozytywnych wskazań w analogicznym pytaniu (przy 21 proc. wskazań negatywnych). Warto zwrócić uwagę, że Straż Miejska lepiej oceniana jest przez mieszkańców centrum, podczas gdy Policja notuje więcej pozytywnych wskazań na starych i nowych osiedlach. W tym miejscu warto wspomnieć, iż 40 proc. mieszkańców miasta uważa, że ich sprawa zostałaby dobrze załatwiona w łódzkich sądach.

Czy mieszkając w Łodzi czujemy się bezpiecznie?

Pomimo relatywnie niskich wskaźników przestępczości w Łodzi i niskiego poziomu deklarowanych doświadczeń związanych z przestępczością, łodzianie wykazują wysoki poziom poczucia zagrożenia. Gdy chodzi o zagrożenia związane z przestępczością, w opiniach mieszkańców największym problemem Łodzi są: wandalizm i niszczenie mienia publicznego (84 proc.), złodziejstwo na ulicach i kradzieże kieszonkowe (66 proc.), a także kradzieże i niszczenie samochodów oraz rozboje (po 65 proc. wskazań). Gdy mowa o problemach społecznych, łodzianom w największym stopniu życie utrudnia występowanie zjawisk bezrobocia i braku pracy (91 proc.), biedy (88 proc.) oraz nadużywania alkoholu (83 proc.). Najwyższy poziom poczucia zagrożenia prezentują mieszkańcy centrum miasta. Im dalej od centrum, poziom poczucia zagrożenia zmniejsza się.

54 proc. łodzian ocenia okolicę, w której mieszka jako bezpieczną. Jedyne 16 proc. mieszkańców miasta uważa, że okolica ich zamieszkania nie jest bezpiecznym miejscem. Najlepiej bezpieczeństwo pod tym względem oceniają mieszkańcy nowych osiedli, najgorzej – centrum. Według wskazań respondentów, do najbezpieczniejszych osiedli należałoby zaliczyć Olechów-Janów, Teofliów-Wielkopolska, Montwiła-Mireckiego, Osiedle nr 33 i Andrzejów. Do najmniej bezpiecznych zaklasyfikować należałoby Stare Polesie, Śródmieście-Wschód oraz Rokicie.

Łódź – opinie na temat transportu

Opinie łodzian na temat systemu transportowego nie różnią się znacząco w poszczególnych dzielnicach. Mieszkańcy naszego miasta są zadowoleni z funkcjonowania miejskiej komunikacji zbiorowej. 51 proc. łodzian jest zadowolonych z częstotliwości kursowania autobusów dziennych, 50 proc. satysfakcjonuje stan taboru autobusowego, a 48 proc. jest zadowolonych z punktualności kursowania autobusów. 55 proc. mieszkańców miasta zadowolonych jest z częstotliwości kursowania tramwajów, a 52 proc. z ich punktualności. Nieco gorzej oceniany jest stan taboru tramwajowego – zadowolonych z niego jest 38 proc. łodzian, a zwłaszcza stan torowisk – jedynie 27 proc. zadowolonych. 46 proc. pozytywnie ocenia poziom bezpieczeństwa w pojazdach komunikacji zbiorowej.

Na tle ogólnie dość pozytywnego obrazu komunikacji zbiorowej w świadomości łodzian, wyróżniają się dwa problematyczne aspekty. Są to: częstotliwość kursowania autobusów nocnych (jedynie 16 proc. zadowolonych respondentów) i ceny biletów komunikacji zbiorowej (zaledwie 6 proc. zadowolonych). Warto zwrócić uwagę na bardzo niskie oceny komunikacji zbiorowej wyrażane przez mieszkańców osiedli Zdrowie-Mania oraz Złotno.

Łodzianie nie są zadowoleni również z funkcjonowania komunikacji kolejowej w naszym mieście. Jedyne 13 proc. uznaje, że liczba połączeń kolejowych z Łodzi do innych miejscowości jest zadowalająca. Jeszcze większym problemem jest stan dworców kolejowych – ten odpowiada zaledwie 8 proc. badanych.

Zdecydowanie gorsze opinie wyrażają łodzianie na temat funkcjonowania transportu indywidualnego. 87 proc. mieszkańców naszego miasta nie odpowiada poziom natężenia ruchu samochodowego w Łodzi. 81 proc. łodzian jest niezadowolonych ze stanu nawierzchni ulic w mieście, a 70 proc. - w okolicy swojego zamieszkania. 67 proc. badanych wyraża niezadowolenie z powodu zbyt małej liczby miejsc parkingowych.

Jak łodzianin bawi się najchętniej?

Najchętniej podejmowaną przez łodzian aktywnością jest oglądanie telewizji (47,9 proc.) -

walczy o prymat ze słuchaniem radia, czytaniem czasopism i książek w wydaniu papierowym; przy czym im częściej łodzianin ogląda telewizję, tym rzadziej podejmuje inne aktywności kulturalne. Korzystając z indeksu aktywności kulturalnej, w którym wymieniono 22 różne czynności takie, jak czytanie książek, słuchanie audiobooków czy oglądanie filmów, ustalono, że zdecydowana większość łodzian nie podejmuje żadnych aktywności kulturalnych (68,6 proc.) a pozostali łodzianie (28,5 proc.) są aktywni kulturalnie sporadycznie - raz lub kilka razy w roku.

Tylko nieco ponad 20 proc. łodzian wydaje tygodniowo na ulubioną aktywność kulturalną więcej niż 10 zł - większość (46 proc.) w ogóle nie ma takich wydatków. Mimo, że aż 76,2 proc. mieszkańców miasta uważa swoje wydatki na aktywność kulturalną za wystarczające na realizację potrzeb, to 36 proc. deklaruje, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy zabrakło im pieniędzy na wydatki związane z życiem kulturalnym.

Jeśli chodzi o instytucje kultury, łodzianie odczuwają najsilniej brak w najbliższej okolicy zamieszkania kin i klubów muzycznych. Nic dziwnego – z kin łodzianie korzystają najczęściej, najrzadziej - z oferty filharmonii, opery i domów kultury. Główną przyczyną niskiego poziomu uczestnictwa jest bariera finansowa - 72 proc. łodzian wskazuje wysokie ceny biletów jako główny czynnik zniechęcający do wizyt w instytucjach kultury.